

## GRANICA POLSKO-UKRAIŃSKA W XX WIEKU

Z chwilą proklamowania przez Ukrainę niepodległości w dniu 24 sierpnia 1991 r. granicą Polski i Ukrainy stała się dotychczasowa granica polsko-radziecka. Usankcjonował to podpisany 18 maja 1992 r. w Warszawie „Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy”. Jednak wyznaczenie przebiegu obecnej granicy między Polską i Ukrainą dokonało się pod koniec II wojny światowej decyzją zwycięskich mocarstw. Postanowienia podejmowane przez przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego w niewielkim stopniu liczyły się z wolą Polaków i Ukraińców. Dążenia obu stron wzajemnie się zresztą wykluczały. Zarówno pierwszej jak i drugiej wojnie światowej towarzyszyły zacięte spory o terytoria, do których rościli pretensje Polacy i Ukraińcy. Trwające w pierwszej połowie XX wieku krwawe walki o przebieg wspólnej granicy wykopały rowy głębokiej niechęci między oboma narodami. Dlatego też zasługuje na refleksję kwestia kształtowania się granicy polsko-ukraińskiej na przestrzeni ostatniego stulecia.

Konflikt mocarstw europejskich i będąca jego skutkiem I wojna światowa uczyniły aktualnym zagadnienie utworzenia państwowości polskiej i ukraińskiej. Wraz z tym pojawił się problem przebiegu przyszłej granicy między tymi państwami. O ile jednak Polacy odwoływali się do tradycji państwowej I Rzeczypospolitej, o tyle ruch ukraiński nie dysponował tak wyraźnym historycznym punktem odniesienia. Działacze ukraińscy przywoływali zazwyczaj odleglejsze tradycje Rusi Kijowskiej i Kozaczyzny Zaporoskiej oraz prawo narodów do samostanowienia.

Kwestia wytyczenia przez Polskę odrodzoną granicy wschodniej wiązało się z uznaniem prawa Ukrainy do własnej państwowości, co na początku XX wieku nie było wcale powszechną postawą w społeczeństwie polskim. Wynikało to z faktu, iż „Ukraińcy postrzegani byli jako <<młodszy bracia>> wyróżniający się wyznaniem, folklorem czy językiem, jednak niezdolni do stworzenia własnej wspólnoty wyobrażonej, a tym bardziej państwa. Myśl ta sięgała korzeniami do dawnej Rzeczypospolitej i jej narodu politycznego”<sup>1</sup>. Przyczyniły się do tego zaszłości historyczne: poczynając od utworzenia na mocy unii lubelskiej w 1569 r. federacyjnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów polska granica wschodnia była kształtowana w konfrontacji z państwem rosyjskim. Stąd też dominowało przekonanie, że wschodnim sąsiadem Polski może być wyłącznie Rosja.

Kształtowanie się nowoczesnej ukraińskiej świadomości narodowej musiało się dokonywać w opozycji do rosyjskości i polskości. Pojawiający się na przełomie XVIII i XIX wieku na Ukrainie Naddnieprzańskiej ukraiński ruch narodowy skierowany był z jednej strony przeciw politycznej i kulturowej dominacji ze strony

---

1 M. Nowak, *Narodowcy i Ukraińcy. Narodowa Demokracja wobec mniejszości ukraińskiej w Polsce 1922–1939*, Gdańsk 2007, s. 7.

rosyjskiej, z drugiej zaś – przeciw ekonomicznej dominacji szlachty polskiej. Z czasem ruch ukraiński zaczął rozwijać się w Galicji Wschodniej, gdzie ze względu na stosunki polityczne i społeczne panujące w monarchii habsburskiej znalazł korzystny grunt. Przybywali tu w XIX w. twórcy kultury ukraińskiej oraz ukraińscy działacze społeczni i polityczni. Ujawniony w okresie Wiosny Ludów duch narodowej odnowy objął także Galicję Wschodnią, gdzie nie tylko zrodzone w duchu romantyzmu ideały, ale też bieda galicyjska przeciwstawiała ruskich włościan polskiej szlachcie i arystokracji<sup>2</sup>. Doprowadziło to na przełomie XIX i XX w. do starcia polsko-ukraińskiego. Dopiero jednak wybuch wojny światowej stworzył szansę na osiągnięcie samodzielnego bytu polityczny przez Ukraińców, zamieszkujących zarówno państwo rosyjskie jak i monarchię habsburską. I właśnie kwestia uznania aspiracji niepodległościowych Ukraińców oraz wytyczenia granic stała się na długie lata zasadniczą osią konfliktu polsko-ukraińskiego.

Największego poparcia dla ukraińskich postulatów w tym okresie udzielały państwa centralne, a w szczególności Niemcy, uważające perspektywę państwowości ukraińskiej za czynnik osłabiający imperium rosyjskie<sup>3</sup>. Kwestia ukraińska stanowiła w istocie, zarówno dla politycznego Wiednia, jak i dla Berlina, element polityki mocarstw centralnych wobec Rosji oraz Polski i Polaków<sup>4</sup>. Wykrojenie z imperium rosyjskiego stosunkowo gęsto zaludnionych terenów, uważanych w tym czasie za „spichlerz Europy”, oznaczało bardzo istotne osłabienie Rosji. Ówczesna niemiecka myśl polityczna widziała też w Ukrainie, z sięgającymi możliwie daleko na zachód granicami, przeciwwagę dla ewentualnego zagrożenia ze strony Polski<sup>5</sup>.

Przełomowym momentem wkroczenia Ukrainy do polityki europejskiej stały się rokowania pokojowe prowadzone na przełomie 1917 i 1918 r. w Brześciu Litewskim między państwami centralnymi i Rosją. Do rokowań nie dopuszczono reprezentantów Polski. Obecni zaś w Brześciu delegaci Ukrainy naddnieprzańskej zażądali uznania niepodległości Ukraińskiej Republiki Ludowej. Wysunęli też roszczenia terytorialne wobec Chełmszczyzny, Podlasia oraz domagali się przeprowadzenia plebiscytu we wschodniej Galicji, na Bukowinie i Zakarpaciu<sup>6</sup>. Roszczenia odnośnie obszaru należącego do Austro-Węgier spotkały się – co zrozumiałe – ze zdecydowanym sprzeciwem Wiednia, który zgadzał się jedynie na przyznanie Ukraińcom autonomii terytorialnej w ramach dualistycznego państwa.

W wyniku rokowań pokojowych w Brześciu Niemcy i Austro-Węgry, Turcja i Bułgaria zawarły 9 lutego 1918 r. odrębny układ z przywódcami Ukraińskiej Republiki Ludowej, w którym przekazywały jej Chełmszczyznę i południową część Podlasia<sup>7</sup>. Na mocy ustaleń brzeskich granice Ukraińskiej Republiki Ludowej z Austro-Węgrami miała pokrywać się z granicą oddzielającą monarchię

---

2 Por. R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923-1929*, Kraków 1989, s. 7-8.

3 R. Romaniuk, *Ukrajńska derżawnist' w jewropejskij politycznij dumci poczatku XX st.*, Lwów 2003.

4 R. Wapiński, *Miejsce Ukrainy w Europie w XIX i XX wieku*, [w:] *Wschód – Zachód. Ukraina, Materiały z sesji naukowej pod red. T. Stegnera*, Ostaszewo Gdańskie 1999, s. 18.

5 R. Romaniuk, *dz. cyt.*, s. 180.

6 J. Małyk, B. Woł, W. Czupryna, *Istoria ukrajinskoji derżawnosti*, Lwów 1995, s. 102-103.

7 A. Albert (W. Roszkowski), *Najnowsza historia Polski 1918-1980*, Londyn 1991, s. 33.

habsburską od Rosji, dalej zaś miała przebiegać na zachód od linii: Tarnogród – Biłgoraj – Szczebrzeszyn – Krasnystaw – Puchaczów – Radzyń Podlaski – Międzyrzec Podlaski – Sarnaki – Mielnik – Kamieniec Litewski – Prużany<sup>8</sup>. Ostatecznie delegacja URL zgodziła się na zapis, iż komisja wytyczająca przebieg granicy w terenie nie jest bezwzględnie zobowiązana do przeprowadzania jej przez wymienione miejscowości, ale uwzględniając uwarunkowania etnograficzne oraz wolę mieszkańców może poprowadzić ją nieco na wschód od tej linii. Porozumienie przewidywało bowiem utworzenie komisji mieszanej złożonej z przedstawicieli stron umowy, a także Polski<sup>9</sup>. Tajna część układu z Brześcia przewidywała podział Galicji na część polską i ukraińską. Część z przewagą ludności ukraińskiej miał zostać połączona z Bukowiną w odrębny kraj koronny w ramach monarchii Habsburgów<sup>10</sup>. Sukces państw centralnych w Brześciu otwierał drogę do realizacji koncepcji „Mitteleuropy”. Przy czym Ukraina w granicach od Wieprza do Donu miała znaleźć się w strefie wpływów Austro-Węgier<sup>11</sup>.

Postanowienia brzeskie spotęgowały narastający od schyłku XIX w. konflikt polsko-ukraiński, który – zdaniem Oresta Subtelnego – „z walki między dwoma elitami narodowymi wyrósł na konfrontację pomiędzy dwoma narodami, która nabrała groźnych rozmiarów”<sup>12</sup>. Niechęć polskiego społeczeństwa była skierowana zarówno przeciwko Ukraińcom, jak też przeciw Niemcom i Austriakom<sup>13</sup>. Rezultaty uzyskane w Brześciu przez Ukraińców były odbierane jako klęska sprawy polskiej i przez to nie do zaakceptowania dla polską reprezentacje polityczną. Mimo nieuznania przez Rosję narodowego państwa ukraińskiego i wznowienia działań wojennych na froncie wschodnim Ukraińcy mogli, na tym etapie, czuć się usatysfakcjonowani<sup>14</sup>. Osiągali bowiem zgodne z ich ówczesnymi

---

8 O. Bojko, *Problema wyznaczenia kordonów Ukrainy w period Centralnoji Rady (1917-1918 rr.)*, „Ukrajński historyczny журнал” 2008 nr 1, s. M. Sobczyński, *Atlas przemian politycznych XX wieku*, z. 2, *Europa Wschodnia*, Łódź 2000, s. 8.

9 I. Hozsulak, *Pytannia sobornosti ukrajńskich zemel na Brest-Lytowskuj myrnij konferenciji*, „Ukrajński historyczny журнал” 2004 nr 2, s. 29-30. Komisja taka nigdy nie powstała, a wkrótce Austro-Węgry pod wpływem nacisku kół polskich w Wiedniu podjęły rewizję postanowień brzeskich. 18 maja 1918 roku minister spraw zagranicznych Austro-Węgier Istvan Burian powiadomił personel swojego resortu, że należy dążyć do wyznaczenia granicy ukraińsko-polskiej na Bugu, zostawiając Chełmszczyznę i Podlasie stronie polskiej. Zob. I. Nahajewskij, *Istoria ukrajńskoj derżawy dwadziatoho stolittia*, Kyjiv 1994, s. 401.

10 T. Honczak, *Ukraina. Persza połowyna XX stolittia. Narysy politycznoji istoriji*, Kyjiv 1993, s. 128.

11 A. Albert (W. Roszkowski), *dz. cyt.*

12 O. Subtelnyj, *Ukraina. Istoria*, Kyjiv 1993, s. 410.

13 Jak pisze Henryk Wereszycki „ogłoszenie pokoju brzeskiego spadło na społeczeństwo polskie jak grom z jasnego nieba. Trudno sobie wyobrazić, jakie oburzenie zapanowało w najszerzych warstwach narodu. Wybuchły masowe strajki protestacyjne po miastach, organizowane przez partie socjalistyczne, ale przy poparciu całego społeczeństwa. Demonstrowali najwyżsi dygnitarze odsyłaniem orderów lub dymisjami [...] ostre protesty wniosły koła polskie w Wiedniu i Berlinie. H. Wereszycki, *Historia polityczna Polski 1864-1918*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1990, s. 272.

14 Przedstawiciele URL uzyskali w Brześciu także obietnicę zbrojnego wsparcia w walce z bolszewikami i zapewnienie pożyczki finansowej ze strony państw centralnych. Zob.: N. Połonska-Wasylenko, *Istoria Ukrainy u dwoch tomach*, t. 2, Kyjiv 1995, s. 481.

założeniami geopolitycznymi oparcie zachodniej granicy na Sanie, Wieprzu i Bugu<sup>15</sup>. Granica ta niemal pokrywała się z obszarem uważanym przez nich za etnicznie ukraiński<sup>16</sup>. Znaczenie konferencji w Brześciu Litewskim dla strony ukraińskiej polegało też na tym, iż było to forum, na którym została postawiona publicznie kwestia zjednoczenia ziem ukraińskich, podzielonych od wieków granicami państwowymi. Nieustannie zmieniająca się sytuacja wojenna zdeaktualizowała jednak wkrótce rozstrzygnięcia z Brześcia. Klęska państw centralnych oraz sukcesy bolszewików coraz bardziej zagrażały niepodległościowym dążeniom naddnieprzańskich Ukraińców.

Interesujące spojrzenie na skutki pokoju brzeskiego dla relacji polsko-ukraińskich zaprezentował Iwan Łysiak-Rudnyćkyj pisząc, iż „było poważną pomyłką ze strony delegacji ukraińskiej podczas rozmów pokojowych w Brześciu Litewskim w styczniu i lutym 1918 r. domaganie się włączenia Chełmszczyzny do Ukraińskiej Republiki Ludowej. To terytorium, położone na zachód od Bugu, było zamieszkałe przez ukraińską większość etniczną, jednak panowały tam wpływy polskie. Władanie Chełmszczyzną nie miało decydującej wagi dla państwowości ukraińskiej, dlatego nie można było oczekiwać, że nawet umiarkowani Polacy pogodzą się z utratą terytorium jakie już sto lat stanowiło organiczną część Królestwa Kongresowego. Polska opinia publiczna osądziła jednoznacznie pokój brzeski i ta sprawa przyczyniła się do zaostrzenia polsko-ukraińskiej wrogości”<sup>17</sup>.

Inaczej rozwinęła się sytuacja na obszarze zaboru austriackiego, gdzie w obliczu rozpadu monarchii habsburskiej 29 października 1918 roku powstała w Krakowie Polska Komisja Likwidacyjna, deklarująca przejęcie władzy nad całą Galicją. Musiało to doprowadzić do konfliktu z Ukraińcami, którzy nocą z 31 października na 1 listopada opanowali Lwów i całą Galicję Wschodnią ustanawiając własną administrację cywilną i wojskową<sup>18</sup>. Celem galicyjskich Ukraińców były własne państwo, którego zachodnia granica miała przebiegać wzdłuż Sanu, obejmując po stronie ukraińskiej m.in. Przemyśl. Artykuł 2 uchwalonej 13 listopada 1918 r. przez Ukraińską Radę Ludową tymczasowej ustawy zasadniczej stanowił, iż w skład Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej wchodzi cały ukraiński obszar Etnograficzny znajdujący się pod władzą Austrii<sup>19</sup>, co było absolutnie nie do zaakceptowania przez miejscowych Polaków. „Rewindykacje ukraińskie wywołały więc

---

15 S. Rudnyćkyj, *Czomu my хочемо самостійної України?*, Lwów 1994, s. 124.

16 Według Stepana Rudnyćkiego zachodnia granica ukraińskiego obszaru etnicznego biegła w Galicji od wsi Szlachtowa na Sądecczyźnie, dalej na wschód od Piwnicznej, Grybowa i Gorlic, Dukli, Rymanowa, następnie na wschód od Jarosławia i Tarnobrodu. Natomiast w zaborze rosyjskim granicę tę wytyczał przez Ziemię Chełmską, dalej przez Biłgoraj, Szczebrzeszyn, Zamość, Krasnystaw, Lubartów, Radzyń, Łuków, Sokołów i Drohiczyn, Bielsk sięgając po rzekę Narew. Zob. K. Hrasimiuk, *Z historii koncepcji geopolitycznych dotyczących Europy Środkowej*, Annales UMCS sec. B/ vol LVII – 2002, s. 29.

17 I. Łysiak-Rudnyćkyj, *Polsko-ukraiński stosunki: tiahar istoriji*, [w:] I. Łysiak-Rudnyćkyj, *Istoryczne ese*, Kyjów 1994, t. 1, s. 103; cyt. za: I. Hozulak, *dz. cyt.*, s. 29.

18 Należy zwrócić uwagę na sprawność z jaką udało się Ukraińcom zbudować własną administrację w Galicji Wschodniej, stanowiącą dowód ich wysokiego poziomu rozwoju świadomości narodowej i politycznej. W proces ten zaangażowały się szerokie warstwy społeczne przy znaczącym wsparciu ze strony hierarchii oraz duchowieństwa greckokatolickiego.

19 I. Nahajewskij, *dz. cyt.*, s. 184.

– jak zauważył Ludwik Mroczka – w społeczeństwie polskim nie tylko sprzeciw, ale i niebywale antyukraińskie emocje. Dotyczyło to zwłaszcza Lwowa, zarówno z racji jego funkcji w kulturze i nauce polskiej oraz przewagi wśród mieszkańców polskiej grupy etnicznej, jak też w nie mniejszym stopniu z powodu [...] historycznych reminiscencji, wedle których jego zagrożenie godziło w bezpieczeństwo całego państwa”<sup>20</sup>. Polska ludność Lwowa odpowiedziała na to zbrojnym zrywem, który zapoczątkował polsko-ukraińskie walki na terenie całej Galicji Wschodniej.

O skali złożoności sytuacji na ziemiach ukraińskich świadczy też fakt, iż państwowość ukraińską tworzyły równocześnie trzy ośrodki: naddnieprzańska Ukraińska Republika Ludowa<sup>21</sup>, Zachodnioukraińska Republika Ludowa w Galicji Wschodniej oraz Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka. Dwie pierwsze walczyły równocześnie z bolszewikami, białymi Rosjanami oraz Polakami. Zachodnioukraińska Republika Ludowa prowadziła wojnę z siłami polskimi od momentu powstania. Na przełomie 1918 i 1919 r. toczyły się walki pod Lwowem, Rawą Ruską i Chyrowem. W tym samym czasie wojska polskie i Ukraińskiej Republiki Ludowej zmagaly się na Wołyniu<sup>22</sup>. Oba państwa ukraińskie dokonały 22 stycznia 1919 r. w Kijowie uroczystego Aktu Zjednoczenia<sup>23</sup>. Mimo swojej nietrwałości miał on swój istotny wymiar psychologiczny dla narodu ukraińskiego pozostając nadal znaczącym elementem świadomości historycznej<sup>24</sup>.

---

20 L. Mroczka, *Spór o Galicję Wschodnią 1914 – 1923*, Kraków 1998, s. 211.

21 29 kwietnia 1918 roku w wyniku zamachu stanu miejsce URL zajęło Państwo Ukraińskie (Ukrajńska Derżawa) na czele z hetmanem Pawłem Skoropadzkim. 26 grudnia 1918 roku Hetmanat został obalony zaś jego miejsce na powrót zajęła URL na czele z atamanem Symonem Petlurą. Hetmanat Skoropadskiego stał na stanowisku ustanawiania jurysdykcji Państwa Ukraińskiego na obszarach, na których ludność ukraińska stanowiła większość, przy czym podstawą do ich określenia służyły opracowania etnograficzne. Zob.: T. Zaruda, *Stanowлення ta osnovni napriamky zovnisznioji polityky Ukrajinskoji Derżawy*, [w:] *Ostannij Het'man. Juwilejnyj zbirnyk pamjati Pawła Skoropadskoho 1873-1945*, red. O. Łupanow, Kijiw 1993, s. 73.

22 Siły URL opanowały też Polesie i zmierzały do zajęcia Chełmszczyzny. A. Albert (W. Roszkowski), *dz. cyt.*, 52.

23 Idea zjednoczenia ziem ukraińskich w jednym państwie była wspólna dla ugrupowań politycznych nad Dnieprem i w monarchii habsburskiej. Jednak stanowisko Austro-Węgier podczas konferencji w Brześciu Litewskim zmierzające do zachowania integralności terytorialnej zmusiło delegację URL do wyrzeczenia się pretensji do Galicji, Bukowiny i Zakarpacia. Z kolei twórcy Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej swoją pierwotną rezerwę wobec połączenia z URL argumentowali: a) perspektywą nieuchronnego pogorszenia stosunków z Wiedniem w przypadku, gdyby monarchia przetrwała; b) niejasnością sytuacji na Ukrainie Naddnieprzańskej; c) możliwością uczestnictwa w paryskiej konferencji pokojowej wówczas, gdy Ukraina Wschodnia zaszкодziła sobie zawierając pokój z Niemcami i Austro-Węgrami. Nie bez znaczenia były też obawy polityków galicyjskich, przywiązanych do legalizmu oraz zasad parlamentarnych przed lewicowym radykalizmem środowisk naddnieprzańskich. Por.: O. Rejent, *Proholoszenia ZUNR: problema lehitimizaciji*, „Ukrajinskyj istorycznyj žurnal” 2009 nr 1, s. 4-11.

24 Akt Zjednoczenia był dla narodu ukraińskiego w czasach braku suwerennej państwowości symbolem dążenia do budowy niezależnego, zjednoczonego/niepodzielnego państwa narodowego. Obchody 71 rocznicy ogłoszenia tego aktu stanowiły w ZSRR wielką manifestację narodową: 21 stycznia 1990 r. około trzech milionów obywateli USRR utworzyło żywy łańcuch łączący Lwów i Kijów. Zorganizowana przez Ludowy Ruch Ukrainy akcja była największą, niezależną od władz, manifestacją niepodległościową w dziejach Ukrainy. Dekretem Prezydenta Ukrainy z 21 stycznia 1999 r. rocznica Aktu Zjednoczenia stanowi oficjalne święto państwowe, obchodzone jako Dzień

Wojna polsko-ukraińska stanowiła przeszkodę dla realizacji planów zwycięskich mocarstw dążących do sformowania antybolszewickiego bloku, w którym znaleźliby się Polacy, biali Rosjanie i Ukraińcy<sup>25</sup>. Nie tylko Ententa, ale także sprawujący funkcję Naczelnika Państwa Józef Piłsudski dążył do zakończenia polsko-ukraińskiego konfliktu w Galicji Wschodniej i nawiązania współpracy politycznej między Polską a Ukraińską Republiką Ludową. Jednak pomimo znacznego zaangażowania Ententy, wszelkie pertraktacje prowadzone w pierwszych miesiącach 1919 r. z zamiarem rozwiązania konfliktu polsko-ukraińskiego pozostawały nieskuteczne<sup>26</sup>. Dążąc do zakończenia polsko-ukraińskiego sporu, paryska konferencja pokojowa skierowała pod koniec lutego 1919 r. misję rozjemczą pod przewodnictwem francuskiego gen. Josepha Barthelemy w celu przekonania władz Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej do przerywania walk. Komisja domagała się natychmiastowego zawieszenia działań wojennych i przedstawiła propozycję linii demarkacyjnej od Kamionki Strumiłowej do linii Drohobycz-Turka. O ile władze polskie były skłonne przychylić się do tej propozycji, o tyle strona ukraińska nadal domagała się wyznaczenia linii granicznej na Sanie. Władze Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej odrzucały „linię Barthelemy”, gdyż pozbawiała ich jednej trzeciej obszaru, do którego rościli pretensje, w tym Lwowa i Drohobyckiego Zagłębia Naftowego<sup>27</sup>.

Polska ofensywa, która zbiegła się w czasie z natarciem Armii Czerwonej ze wschodu sprawiła, że oddziały ukraińskie znalazły się w fatalnym położeniu. W maju 1919 r. wojska polskie opanowały Galicję Wschodnią osiągając linię Zbrucza, wypierając siły Ukraińskiej Armii Halickiej na tereny Ukrainy naddnieprzańskie<sup>28</sup>. W tym czasie realna perspektywa rozszerzenia się zasięgu terytorialnego władzy bolszewików doprowadziło do zmiany stanowiska uczestników konferencji pokojowej w Paryżu względem Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej. W dniu 25 czerwca 1919 r. Rada Najwyższa zatwierdziła uchwałę rady ministrów spraw zagranicznych uprawniającą władze polskie do wprowadzenia w Galicji Wschodniej okupacji, której wschodni zasięg miał wyznaczać Zbrucz. Decyzja Rady Najwyższej miała być rozwiązaniem tymczasowym, a ostateczna decyzja odnośnie losu tego obszaru miała zostać podjęta w przyszłości<sup>29</sup>.

Ofensywa armii polskiej i wyparcie zachodnioukraińskich sił zbrojnych za Zbrucz przesądziły o dalszym losie Galicji Wschodniej. 25 listopada 1919 r. Polska uzyskała mandat nad tym terytorium na okres 25 lat wraz z obowiązkiem zapewnienia mu autonomii. Zabiegi polskiej dyplomacji doprowadziły jednak wkrótce do zawieszenia tego wymogu. Status prawny Galicji Wschodniej został

---

*Soborności* Ukrainy (Deń Sobornosti Ukrainy tłumaczony jest na język polski jako Dzień Zjednoczenia Ukrainy. Jednak ukraińskie słowo „sobornist” trudno oddać w polszczyźnie jednym wyrazem, i oznacza ono wprawdzie zjednoczenie, ale ściśle powiązane znaczeniowo z niepodzielnością. Zatem obchody 22 stycznia są dniem integralności Ukrainy.

25 Zamiar był od początku nierealny ze względu na postawę przywódców rosyjskich stojących na stanowisku integralności ziem państwa rosyjskiego sprzed wybuchu wojny w 1914 r.

26 A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1897-1935*, Warszawa 1988, s. 218.

27 N. Połońska-Wasylenko, *dz. cyt.*, s. 527.

28 R. Torzecki, *dz. cyt.*, s. 8.

29 A. Garlicki, *op. cit.*, s. 219.

uregulowany 15 lutego 1923 r. przez przyznanie Polsce praw suwerennych do tej prowincji<sup>30</sup>. Podczas trwającej od 18 stycznia 1919 do 21 stycznia 1920 r. konferencji pokojowej w Paryżu kwestii Galicji Wschodniej poświęcano sporo uwagi ze względu na jej znaczenie geopolityczne. Część państw Entanty dostrzegало w Zachodnioukraińskiej Republice Ludowej barierę na drodze ekspansji bolszewizmu na zachód. Nie bez znaczenia na przebieg konferencji i jej ostateczne ustalenia pozostawało jednak wsparcie udzielane Polsce przez Francję<sup>31</sup>.

Wojna między Polską a Zachodnioukraińską Republiką Ludową była jedynym konfliktem zbrojnym odrodzonej Rzeczypospolitej doprowadzonym do zwycięskiego końca drogą faktów dokonanych. Nie podpisano bowiem nigdy jakiegokolwiek aktu bilateralnego, który kończyłby działania zbrojne. Sporne terytorium zostało zajęte przez Polskę siłą, wypierając oddziały przeciwnika, likwidując jego państwo i powołując własną administrację. Jak słusznie ocenia Tadeusz Andrzej Olszański „miało to przynieść w przyszłości fatalne skutki – Polacy bowiem traktowali tę wojnę jako wojnę domową, a państwo ukraińskie uważali za samozwańcze. Ukraińcy zaś uważali, że była to wojna między dwoma państwami i twierdząc, że państwo ukraińskie formalnie nie przestało istnieć, w znacznej części czuli się z nim, a nie z Rzeczypospolitą związani. W dużej mierze również na skutek takiego właśnie zakończenia wojny obie strony miały się w przyszłości okazać nieskłonne do kompromisów: Ukraińcy uważali się za zbyt słabych, by móc sobie na nie pozwolić, zaś Polacy – za dość silnych, by nie musieć na nie się godzić”<sup>32</sup>. To błędne przekonanie przyniosło tragiczne rezultaty w latach II wojny światowej.

Odbudowująca swą państwowość Polska nie posiadała jednolitego programu wschodniego. Dominowały dwie, wzajemnie wykluczające się koncepcje: inkorporacyjna i federalistyczna. Zwolennikiem pierwszej koncepcji był obóz Narodowej Demokracji na czele z Romanem Dmowskim. Zakładała ona budowę jednolitego państwa polskiego obejmującego także tereny zamieszkałe w większości lub w znacznej części przez inne narody. Program Dmowskiego negował narodowo-niepodległościowe aspiracje Ukraińców<sup>33</sup>. Zdaniem przywódców ruchu narodowego Ukraińcy nie posiadali wykształconej świadomości narodowej i etnicznej, przez co pozbawiali się prawa do samodzielnego kierowania swoim losem<sup>34</sup>. Z kolei koncepcja federalistyczna, której orędownikiem był Józef Piłsudski, przewidywała utworzenie na wschodzie państw narodowych powiązanych z Polską. Litwa i Białoruś miały zostać sfederowane z Polską. Ukraina, pozostając państwem samodzielnym, miała zostać, zgodnie z koncepcją Piłsudskiego, powiązana z Polską sojuszem. Obie koncepcje wiązały się nierozdzielnie z oceną znaczenia Rosji dla polskiej państwowości. W rachubach Dmowskiego i Narodowej Demokracji

---

30 T. A. Olszański, *Historia Ukrainy XX w.*, Warszawa [b.r.w.], s. 93.

31 Jednocześnie środowisko ukraińskich badaczy przywiązuje – jak się wydaje – nadmierną wagę do roli Francji oraz wsparcia udzielanego przez nią Polsce i Rumunii w upadku Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej. Zob. dla przykładu: I. Dackiw, *Dyplomacja ZUNR na paryżkij myrnyj konferenciji 1919 r.*, „Ukrajinskyj istorycznyj žurnal” 2008, nr 5, s. 137-146.

32 T. A. Olszański, *dz. cyt.*, s. 93-94.

33 R. Wapiński, *Roman Dmowski*, Lublin 1988, s. 271.

34 Zob. M. Nowak, *dz. cyt.*, s. 10.

osłabienie jakiego doznała Rosja w latach I wojny światowej miało charakter stały i w trosce o własne bezpieczeństwo nie należało go pogłębiać poprzez kreowanie nowych bytów państwowych na wschód od Polski. Głównego wroga polski obóz narodowy upatrywał w Niemczech, w których interesie byłoby powstanie państwa ukraińskiego kosztem Polski i Rosji. Zwolennicy koncepcji federalistycznej uznawali z kolei Rosję za główne źródło zagrożenia dla Polski. Dlatego też dla zwolenników tej koncepcji cenne były wszelkie inicjatywy zmierzające do osłabienia Rosji.

Szansę na realizację polskiej koncepcji federacyjnej zdawało się stwarzać porozumienie między Polską a Ukraińską Republiką Ludową z wiosny 1920 r. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej uznał oficjalnie Ukraińską Republikę Ludową i jej władze oraz zawarł z nią umowę, której integralną część stanowiła konwencja wojskowa. W obliczu katastrofalnej sytuacji w jakiej znajdowały się siły podporządkowane Symonowi Petlurze<sup>35</sup> ustępstwa strony ukraińskiej były znaczne. Zgodnie z art. II umowy między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Ukraińskiej Republiki Ludowej z dnia 21 kwietnia 1920 r. „granice między Rzeczpospolitą Polską a Ukraińską Republiką Ludową zostają określone w sposób następujący: na północ od rzeki Dniestru wzdłuż rzeki Zbrucz, a następnie wzdłuż byłej granicy między Austro-Węgrami a Rosją do Wyszegródka, a od Wyszegródka na północ przez wzgórza Krzemienieckie, a następnie po linii na wschód od Zdołbunowa, następnie wzdłuż wschodnich granic administracyjnych powiatu rówieńskiego, dalej na północ wzdłuż granicy byłej guberni mińskiej do przecięcia jej przez rzekę Prypeć, a następnie Prypecią do ujścia jej. Co do powiatów rówieńskiego, dubieńskiego i części krzemienieckiego, które obecnie przypadają Rzeczypospolitej Polskiej, nastąpi później ściślejsze porozumienie”<sup>36</sup>. Kolejny artykuł mówił o przyznaniu Ukrainie przez Polskę terenów na wschód od opisanej linii do przedrozbiorowych granic Rzeczypospolitej z 1772 r.

Na mocy umowy Petlura zrzekał się na korzyść Polski zamieszkałych w sposób zwarty przez ludność ukraińską zachodniego Wołynia, Polesia oraz Galicji Wschodniej. Szczególnie rezygnacja z pretensji do tej ostatniej prowincji wywołała oburzenie w środowisku galicyjskich Ukraińców<sup>37</sup>. Jednak ustanowienie sojuszu z Polską dawało Ukraińskiej Republice Ludowej jedyną szansę przetrwania. Przed

---

35 Jesienią atakowane z jednej strony przez oddziały białych Rosjan, z drugiej zaś przez bolszewików oddziały Ukraińskiej Republiki Ludowej zostały wyparte na obszary zajmowane przez siły polskie. Stąd jednostki ukraińskie podejmowały jedynie partyzanckie wypadki na tyły wojska bolszewickich. Dlatego też w momencie zawierania porozumienia Petlura nie mógł być dla Piłsudskiego równorzędnym partnerem.

36 *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, red. N. Gąsiorowska-Grabowska, I. A. Chrienow, t. 2, listopad 1918-kwiecień 1920, Warszawa 1961, s. 745-747.

37 Przed zawarciem porozumienia z Polską próbował Petlura porozumieć się z rosyjską Armią Ochotniczą Antona Denikina w celu wspólnej walki z bolszewikami. Jednak Denikin, stojąc na stanowisku integralności Rosji w granicach z 1914 r., odmówił jakiegokolwiek współpracy z wojskami Ukraińskiej Republiki Ludowej. Z kolei Ukraińska Armia Galicyjska, po wyparciu jej za Zbrucz, podporządkowała się 6 listopada 1919 r. Denikinowi, który nie rościł pretensji do Galicji. Zachodnioukraińscy przywódcy liczyli, że przy wsparciu białych Rosjan uda im się odzyskać własną państwowość. W ten sposób resztki obu ukraińskich rządów i armii przyłączyły się do obozów swoich wzajemnych wrogów. O. Subtelnyj, *dz. cyt.*, s. 460-462.

Polską – z kolei – stwarzało perspektywę powstania za wschodnią granicą niepodległego i zaprzyjaźnionego państwa ukraińskiego, co w konsekwencji prowadziło do zdecydowanego zmniejszenia zagrożenia ze strony Rosji<sup>38</sup>. Za rozwiązaniem tym optowała głównie demokratyczna lewica oraz politycy skupieni wokół Piłsudskiego. Zdecydowany sprzeciw wyrażał obóz narodowodemokratyczny, gdyż takie rozwiązanie oznaczałoby konieczność zapewnienia znacznego stopnia autonomii Ukraińcom, zamieszkujących w granicach państwa polskiego<sup>39</sup>. Pociągnęłyby to za sobą rezygnację z programu asymilacji narodowej.

Podjęta wiosną ofensywa armii sojuszniczych przebiegała początkowo pomyślnie i w dniu 6 maja 1920 r. wojska polskie i ukraińskie wkroczyły do Kijowa. Siły sojusznicze nie spotkały się jednak ze spodziewanym wsparciem ze strony ukraińskiej ludności. W czerwcu siły bolszewickie przystąpiły do kontrnatarcia, które doprowadziło w konsekwencji do polsko-radzieckich rozmów pokojowych, które oznaczały zerwanie przez Polskę umowy warszawskiej. Wojska Ukraińskiej Republiki Ludowej walczyły jeszcze z bolszewikami do 10 listopada 1920 r., kiedy to zostały wyparte z ostatniego skrawka własnego terytorium, by schronić się na obszarze zajęty przez Polskę, gdzie zostały internowane<sup>40</sup>.

Zawarty 15 kwietnia 1921 r. w Rydze polsko-radziecki traktat pokojowy przewidywał przebieg granicy na odcinku polsko-ukraińskim w sposób bardzo zbliżony do ustaleń zawartych w Umowie Warszawskiej. Postanowienia pokojowe oznaczały krach koncepcji federacyjnej, do realizacji której siły polskie okazały się niedostateczne. Także ukraińskie siły niepodległościowe były zbyt słabe. Ostateczny cios koncepcji federacyjnej zadali przeciwni jej politycy związani z Narodową Demokracją. Zdominowana przez przedstawicieli tej opcji polscy delegaci w Rydze dobrowolnie zrzekli się obszarów, które strona radziecka była gotowa przekazać Polsce. Dążący do stworzenia państwa narodowego delegaci uznali, iż zbyt duża liczba mniejszości narodowych w granicach odrodzonego państwa utrudni ich polonizację, a zredukowanie polskich żądań terytorialnych oraz sprzeciw wobec niepodległościowym dążeniom Ukraińców, usunie potencjalne punkty sporne w przyszłych stosunkach polsko-radzieckich<sup>41</sup>.

Ukraiński zryw mimo iż zakończony klęską militarną i polityczną nie oznaczał rezygnacji z dążenia do własnego państwa narodowego. Tendencje niepodległościowe szczególnie silne były wśród ukraińskich mieszkańców Galicji. Znamienne są słowa byłego doradcy ds. politycznych i ekonomicznych Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej prof. Stepana Rudnyckiego, napisane na początku lat dwudziestych ubiegłego wieku mówiące, iż „ukraińskie państwo narodowe może być najmocniejszą podporą polskiego państwa narodowego. Po uczciwym podzieleniu wspólnych dla Ukraińców i Polaków terytoriów granicą polityczną antagonizm obu narodów musi, wcześniej czy później, złagodnieć, a z czasem całkowicie ustąpić. Wówczas może rozwinąć się pokojowe współzycie obu

---

38 T. A. Olszański, *dz. cyt.*, s. 70.

39 *Tamże*.

40 O. Subtelnyj, *dz. cyt.*, s. 462.

41 P. Eberhardt, *Polska granica wschodnia 1939-1945*, Warszawa 1995, s. 10.

narodów i państw [...]”<sup>42</sup>. W istocie przegrana galicyjskich Ukraińców, połączona z poniesionymi ofiarami i spustoszeniami będącymi wynikiem wojny na długo pogłębiły wrogość między oboma narodami<sup>43</sup>. Jest rzeczą znamionną, że w środowisku ukraińskim w międzywojennej Polsce najszybciej rozwijał się nurt nacjonalistyczny postulujący budowę ukraińskiego państwa narodowego.

23 sierpnia 1939 r. ZSRR i III Rzesza zawarły w Moskwie pakt o nieagresji, do którego dołączono utajniony protokół zawierający podział stref wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej. Niemiecko-radzieckie porozumienie zakładało podział Polski wzdłuż linii Sanu, Wisły i Narwi. Oznaczało to, że większa część terytorium Rzeczypospolitej miała znaleźć się w radzieckiej „strefie wpływów”.

Po napadzie hitlerowskich Niemiec na Polskę w dniu 1 września 1939 r. i wypowiedzeniu III Rzeszy wojny przez Francję i Wielką Brytanię, Stalin postanowił grać na zwłokę, by nie być od razu wciągnięty w konflikt, który zaczął nabierać światowego charakteru. Wyczekująca postawa ZSRR w początku września zmieniła plany, uzgodnionego już z Hitlerem, wspólnego napadu na państwo polskie. Za cenę rezygnacji z okupacji terenów uznanych przez Stalina za „etnicznie polskie”, ZSRR uzyskało od Hitlera zgodę na objęcie swoimi wpływami państw nadbałtyckich. Dzięki temu władze w Moskwie mogły też używać bardzo użytecznej propagandowo formuły o konieczności „wzięcia w opiekę ludności Zachodniej Ukrainy i Białorusi” oraz uwalnianiu ludu polskiego od wojny przez Robotniczo-Chłopską Armię Czerwoną, która z polecenia rządu ZSRR przekroczyła granicę z Polską<sup>44</sup>.

Korekta wcześniejszych ustaleń została dokonana w zawartym 28 września 1939 r. radziecko-niemieckim Traktacie o granicach i przyjaźni, dokonującym delimitacji wzdłuż Sanu, linii Wisłoka-Bełzec, Bugu, linii Treblinka-Ostrołęka, Narwi oraz Pisy. Obszary zwartego zamieszkania ludności ukraińskiej zostały włączone do USRR, w ramach której powołano sześć nowych obwodów: drohobycki, lwowski, rowieński, stanisławowski, tarnopolski oraz wołyński. Tym samym terytorium USRR powiększyło się z 450 do 540 tysięcy km<sup>2</sup>, a ludność – z 30 960 do 38 890 tysięcy osób<sup>45</sup>.

Pod koniec października 1939 r. wojska przygraniczne NKWD na terenie USRR otrzymały rozkaz zapewnienia ochrony nowej granicy i zapewnienia porządku poprzez nawiązywanie współpracy z ludnością miejscową, organizacje agentury oraz wywiadu wojskowego. Ustanawiano strefę przygraniczną o szerokości 500 metrów. Zgodnie z zarządzeniem, pogranicznicy nie mieli prawa naruszać interesów gospodarczych i bytowych miejscowej ludności. Jednak w praktyce zamieszkiwanie na terenie przygranicznym wiązało się z szeregiem zakazów

---

42 S. Rudnyckij, *dz. cyt.*, s. 149. Uczony zwracał jednocześnie uwagę na wzajemne powiązania gospodarcze postrzegając polsko-ukraińską współpracę w dziedzinie ekonomii jako podstawę dobrosąsiedzkich relacji.

43 Por. R. Torzecki, *dz. cyt.*, s. 9.

44 Fragment noty wręczonej 19 września 1939 r. przez zastępcę Ludowego Komisarza Spraw Zagranicznych ZSRR Władimira Potiomkina ambasadorowi RP w Moskwie Wacławowi Grzybowskiemu cytując za: A. Albert (W. Roszkowski), *dz. cyt.*, s. 302.

45 H. Jefimenko, S. Kulczyckij, *Kordony i terytorija Ukrainy u XX st.*, [w:] „Rehionalna istorija Ukrainy” 2008, nr 2, s. 153.

i niedogodności. Sam proces demarkacji, dokonywany w miesiącach jesiennych i zimowych, nie napotykał przeszkód. 27 lutego 1940 r. Centralna Mieszana Komisja Przygraniczna ZSRR i Niemiec ogłosiła zakończenie ustawiania znaków na liczącej niemal 1 500 kilometrów długości granicy radziecko-niemieckiej<sup>46</sup>.

Po sfinansowaniu Bugu przez wojska radzieckie latem 1944 r. ogłoszono powstanie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, który miał sprawować władzę wykonawczą na terenach wyzwolanych spod okupacji niemieckiej. Powołany w Moskwie organ został zdominowany przez komunistów i w pełni zależny od ZSRR. W ogłoszonym 22 lipca 1944 r. „Manifeście PKWN do narodu Polskiego” w miejscu dotyczącym przyszłej granicy polsko-radzieckiej, określanej jako „linia przyjaznego sąsiedztwa”, zapowiadano jej wytyczenie w myśl zasady „ziemie polskie – Polsce, białoruskie, ukraińskie i litewskie – Radzieckiej Białorusi, Ukrainie i Litwie”<sup>47</sup>. W toku rozmów prowadzonych przez przedstawicieli PKWN z rządem ZSRR w dniach 23-26 lipca 1944 r. w Moskwie za podstawę granic między oboma państwami uznano linię Curzona, z możliwością korekty na korzyść Polski. Zbieżność stanowisk potwierdzało podpisane 26 lipca 1944 r. porozumienie o przebiegu wzajemnej granicy<sup>48</sup>.

Jeszcze przed ostatecznym wytyczeniem granicy Józef Stalin przewidywał wymianę ludności między Polską „lubelską” a ZSRR. 9 września 1944 r. zawarty został układ między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w sprawie przesiedlenia ludności ukraińskiej z terytorium Polski do USRR i obywateli polskich z terytorium USRR do Polski<sup>49</sup>. 1 art. dokumentu gwarantował, iż „ewakuacja jest dobrowolna i dlatego przymus nie może być stosowany ani bezpośrednio, ani pośrednio”<sup>50</sup>. Dobrowolny charakter wymiany ludności nie był jednak przestrzegany i obie strony posługiwały się różnymi formami przymusu.

Przesiedlenia ludności ukraińskiej rozpoczęto 15 października 1944 r. i objęła na początku osoby, które utraciły rodziny i mienie w wyniku walk polsko-ukraińskich. Wśród czynników skłaniających ludność ukraińską do wyjazdu z Polski najistotniejsze znaczenie odgrywały: pozbawienie jej prawa do ziemi przydzielanej w ramach reformy rolnej, likwidacja szkolnictwa ukraińskiego<sup>51</sup>, likwidacja organizacji oświatowych i wyznaniowych, likwidacja Kościoła grekokatolickiego oraz ograniczenie działalności Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego na

---

46 W. Danylenko, *Likwidacja Polśkoi derżawy ta wstanowlennia radiańskoho režymu w Zachidnij Ukraini*, „Ukraińskijszyj historycznyj żurnal” 2006, nr 3, s. 114-115.

47 A. Albert (W. Roszkowski), *dz. cyt.*, s. 434-435.

48 J. Ławski, *Ochrona granic Polski Ludowej 1945-1948*, Warszawa 1974, s. 18.

49 Używane przez czynniki oficjalne określenie „repatriacja” nie odpowiadało rzeczywistości, gdyż przesiedlana objęła ludność miejscową, od wieków zamieszkującą obszar objęty tą akcją. Ludność ta uważała za swoją ojczyznę miejsce zamieszkania.

50 *Układ między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w sprawie przesiedlenia ludności ukraińskiej z terytorium Polski do USRR i obywateli polskich z terytorium USRR do Polski*, [w:] R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944-1989. Walka o tożsamość (Dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999, s. 29.

51 W województwie lubelskim nastąpiło to we wrześniu 1944 r., a w województwie rzeszowskim – we wrześniu 1945 r.

terenach zamieszkałych przez ludność ukraińską<sup>52</sup>. Jednak podobnie jak Polacy na terenach zabużańskich, większość Ukraińców pragnęła pozostać na ziemi ojczystej. Zmuszając ludność ukraińską do opuszczenia Polski władze komunistyczne posługiwały się przymusem fizycznym i zastraszaniem ludności. Pododdziały Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Ludowego Wojska Polskiego dopuszczały się mordów na ludności cywilnej. Wojsko przeprowadzało deportacje całych wiosek, a cała operacja nosiła charakter czystek etnicznych<sup>53</sup>. Według szacunków w omawianym okresie przesiedlono do USRR około 500 tysięcy osób, z czego ponad 260 tysięcy w wyniku przymusowych deportacji przeprowadzanych przez jednostki wojskowe<sup>54</sup>. Brutalność podczas wysiedlania tłumaczona była działalnością Ukraińskiej Powstańczej Armii na obszarze południowo-wschodniej Polski.

Układ z 9 września 1944 r. przewidywał również „ewakuację wszystkich Polaków i Żydów będących obywatelami polskimi do 17 września 1939 roku mieszkających w zachodnich okręgach USRR i chcących się przesiedlić na terytorium Polski”<sup>55</sup>. Ludność polska zamieszkująca Wołyń i Wschodnią Galicję zareagowała negatywnie na postanowienia tego dokumentu. Miało to dwojakie źródła. Większość Polaków zamieszkująca ten obszar uznawała za legalną władzę rząd w Londynie, a co za tym idzie odmawiała PKWN prawa do zawierania takich umów. Drugim czynnikiem było traktowanie wszelkich rozstrzygnięć dotyczących granic za przedczesne, tymczasowe i nieważne. W związku z tym nie widziano potrzeby przesiedlania się z terenów zabużańskich, uznając je za należące do Polski. Na wyjazd decydowały się w pierwszej kolejności mieszkańcy wsi zagrożonych terrorem z strony ukraińskiego podziemia. W szczególności uchodźcy, którzy schronili się w miastach<sup>56</sup>. W okresie od 1944 do 1946 r. przesiedlono z USRR do Polski 787 524 osób<sup>57</sup>. Głównym czynnikiem skłaniającym do wyjazdu był, w ostatecznym rozrachunku, strach. Przy czym zastraszanie ludności polskiej prowadziły równoległe, choć niezależnie od siebie, władze radzieckie oraz ukraińskie podziemie zbrojne<sup>58</sup>.

---

52 P. Tkaczuk, W. Tkaczuk, *Deportacja naseleńia: jiji zawdannia i meta*, [w:] *Polska i Ukraina po II wojnie światowej...*, s. 243.

53 R. Drozd, I. Hałagida, *Polityka narodowościowa władz komunistycznych w Polsce wobec Ukraińców w latach 1944-1989*, [w:] R. Drozd, I. Hałagida, *dz. cyt.*, s. 7-8.

54 *Tamże*, s. 8.

55 *Układ między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w sprawie przesiedlenia...*, s. 29.

56 G. Hryciuk, *Nastroje i stosunek ludności polskiej tzw. Ukrainy Zachodniej do przesiedleń w latach 1944-1945 w świetle sprawozdań radzieckich*, [w:] *Polska i Ukraina po II wojnie światowej*, pod red. W. Bonusiaka, Rzeszów 1998, s. 211-213. Demonstracją postawy znacznej części Polaków zamieszkujących tereny zabużańskie wobec granicy wschodniej były m.in. obchody Wszystkich Świętych 1 listopada 1944 r. na Cmentarzu Obrońców Lwowa, które według szacunków radzieckich zgromadziły około 6 tysięcy uczestników. *Ibidem*, s. 215. Zebrani odśpiewali Hymn Polski i inne pieśni patriotyczne oraz wznosili okrzyki: „niech żyje Polska!”, „niech żyje Armia Krajowa!”, „śmierć bolszewikom!” i inne. Na terenie nekropolii pojawiły się też wypisane hasła: „Nie oddamy Lwowa ZSSR!”, „Chwała bojownikom za polski Lwów!” oraz „Co wróg zabrał siłą – szablą odbierzemy!”. Szerzej na ten temat zob.: S. Makarczuk, *Pereseleńia polakiw iz zachidnych obłastej Ukrainy w Polsce*, „Ukrajńskiży historycznyży żurnał” 2003, nr 3, s. 103-115.

57 J. Kochanowski, *Przesunięcie granic*, „Karta” 1998, nr 24, s. 67.

58 G. Hryciuk, *dz. cyt.*, s. 221.

Sprawa ustalenia granic powojennej Polski zajmowała centralne miejsce podczas trwającej od 4 do 11 lutego 1945 r. w Jałcie konferencji przywódców koalicji antyhitlerowskiej. Rozstrzygnięcie tej kwestii determinowało bowiem nowy kształt Europy Środkowej. Przywódcy trzech mocarstw byli zgodni, iż punktem wyjścia dla wyznaczenia granicy polsko-radzieckiej powinna być „linia Curzona”. Jedyne prezydent USA Franklin Delano Roosevelt próbował uzyskać pozostawienie Lwowa po stronie polskiej, ale wobec wspólnego stanowiska Stalina i Churchilla odstąpił od tego. Wobec akceptacji trzech delegacji odnośnie zarysu przyszłego kształtu terytorialnego Polski, na posiedzeniu w dniu 7 lutego 1944 r. przyjęto propozycję Stalina mówiącą, że granicą Polski na wschodzie powinna być linia Curzona z odchyleniem od niej w niektórych regionach o 5-6 kilometrów na korzyść Polski<sup>59</sup>. Rząd RP w Londynie bezskutecznie zabiegał o możliwość zabrania głosu w momencie, w którym decydowały się losy kształtu terytorialnego Polski. Uzgodnienia z Jałty zostały narzucone zarówno Polakom, jak i Ukraińcom, a nowa granica – jak zauważa Piotr Eberhardt – „była dyktatem Stalina, który w tej kwestii całkowicie sobie podporządkował Churchilla i Roosevelta”<sup>60</sup>.

Do ustaleń jałtańskich odwoływało się bezpośrednio porozumienie dwustronne podpisane 16 sierpnia 1945 r. w Moskwie przez Edwarda Osóbkę-Morawskiego i Wiaczesława Mołotowa. Zgodnie z art. 2 umowy między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej miała ona przebiegać na odcinku między Polską a USRR wzdłuż linii „od punktu położonego około 0,6 kilometra na południowy zachód od źródła rzeki San i dalej biegiem rzeki San środkiem jej nurtu do punktu, położonego na południe od miejscowości Solina, dalej na wschód od Przemyśla, na zachód od Rawy Ruskiej do rzeki Sołokija, stąd wzdłuż rzeki Sołokija i rzeki Bug na Niemirów”<sup>61</sup>. Przeprowadzanie granicy w terenie umowa powierzała komisji mieszanej.

Inauguracyjne posiedzenie Polsko-Radzieckiej Mieszanej Komisji Delimitacyjnej odbyło się 7 marca 1946 r. w Warszawie. Do końca maja 1946 r. trwało uzgadnianie procedury delimitacyjnej, przygotowywanie niezbędnej dokumentacji oraz negocjacje dotyczące dopuszczalnego zakresu modyfikacji linii granicznej. Po zakończeniu prac przygotowawczych do działań w terenie przystąpiło sześć grup roboczych skierowanych na poszczególne odcinki graniczne. Punkt wyjściowy dla prac demarkacyjnych stanowił szczyt Krzemieńca w Bieszczadach, będący stykiem granic trzech państw: ZSRR, Czechosłowacji oraz Polski. Granica polsko-radziecka na odcinku z USRR rozpoczynała się tu biegnąc na wschód grzbietem górskim przedwojennej granicy polsko-czechosłowackiej<sup>62</sup> do źródeł Sanu w pobliżu miejscowości Użok. Z tego punktu odbijała na północ, by podążać przez około 100 kilometrów brzegiem Sanu do miejsca oddalonego 2 kilometry na południe od wsi Solina skąd rozpoczynała lądowy, niemal 150-kilometrowy odcinek, zawracający na północny wschód i zmierzający niemal prostą linią na wschód od Przemyśla, na

---

59 W. Materski, *Teheran, Jałta, San Francisco, Poczdam*, Warszawa 1987, s. 145-151.

60 P. Eberhardt, *dz. cyt.*, s. 212.

61 Dz. U., 1947, nr 35, poz. 167.

62 Wchodzące w okresie międzywojennym w skład Czechosłowacji Zakarpacie zostało przyłączone w 1945 r. niemal w całości do ZSRR; od 22 stycznia 1946 r. jako obwód zakarpacki w ramach USRR.

zachód od Rawy Ruskiej, do rzeki Sołokija. Następnie wzdłuż tej rzeki do jej ujścia do Bugu pod Krystynopolem<sup>63</sup>, a następnie głównym nurtem Bugu do miejscowości Niemirów<sup>64</sup>.

Po zakończeniu działań demarkacyjnych władze komunistyczne postanowiły rozwiązać „problem ukraiński” w Polsce. Ich celem była bowiem budowa państwa jednonarodowego. Służąca temu celowi realizowana w latach 1944-1946 „wymiana ludności” między Polską i ZSRR. Jednak nie wszyscy Ukraińcy wyjechali w tym okresie do USRR. Polskie władze chciały kontynuacji przesiedleń, ale sprzeciwiały się temu władze radzieckie. Szacuje się, że po 1946 roku pozostawało w granicach Polski około 200 tysięcy ludności ukraińskiej, którą postanowiono przesiedlić na ziemię zachodnie i północne. Dzięki tej akcji władze pragnęły osiągnąć dwa cele: doraźny – rozbić Ukraińską Powstańczą Armię oraz perspektywiczny – polonizację Ukraińców w nowym miejscu osiedlenia<sup>65</sup>. Trwająca od 28 kwietnia do 31 lipca 1947 r.<sup>66</sup> Akcja „Wisła” objęła około 150 tysięcy ludności ukraińskiej przesiedlonej na północne i zachodnie tereny Polski. Operacja ta odegrała niezwykle istotną rolę dla kształtu polsko-ukraińskiego pogranicza, a także dla mniejszości ukraińskiej i jej stosunku do państwa polskiego.

Wytyczony na podstawie umowy z 16 sierpnia 1945 r. przebieg granicy polsko-radzieckiej uległ na odcinku z USRR jeszcze dwukrotnie zmianom. W maju 1948 r. dokonano korekty granicy, w wyniku której przyłączono do Polski Medykę oraz kilka wiosek z okolic Przemyśla. Kolejna zmiana nastąpiła trzy lata później, kiedy to oba państwa dokonały wymiany, w wyniku której obszar o powierzchni 480 km<sup>2</sup> z ówczesnego obwodu drohobyckiego został przyłączony do Polski, a obszar o takiej samej powierzchni z województwa lubelskiego stał się częścią USRR. Na mocy Umowy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o zamianie odcinków terytoriów państwowych z 15 lutego 1951 r.<sup>67</sup> strona polska zyskała Bandrów Narodowy, Bystre, Czarne, Krościenko, Liskowate, Lutowiska i Ustrzyki Dolne, tracąc Bełz, Chorobrow, Krystynopol, Uhnów, lewobrzeżną dzielnicę Sokala – Żwirkę oraz linię kolejową na odcinku: Rawa Ruska – Krystynopol. Pod koniec 1951 r. dotychczasowi mieszkańcy okolic Sokala zostali, w ramach tzw. „Akcji H-T”<sup>68</sup>, przesiedleni w Bieszczady. Przyłączone do USRR obszary weszły w skład tworzonego Lwowsko-Wołyńskiego Zagłębia Węglowego.

W funkcjonowaniu omawianej granicy w okresie powojennym można wymienić trzy ogólne fazy: trwający do lat pięćdziesiątych okres ostatecznego ukształtowania się granicy, etap granicy zamkniętej do przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych oraz rozpoczęty w 1992 r. okres granicy filtrującej<sup>69</sup>. Jednak

---

63 Od 1953 roku miejscowość nosi nazwę Czerwonohrad.

64 J. Ławski, *dz. cyt.*, s. 25-26.

65 R. Drozd, *Przesiedlenie ludności ukraińskiej w 1947 r. w założeniach organizacyjnych i w praktyce*, [w:] *Polska i Ukraina po II wojnie światowej...*, s. 223.

66 Choć nieregularne przypadki wysiedleń trwały też później, aż do 1952 r.

67 Dz.U. 1952, nr 11, poz. 63.

68 Kryptonim akcji stanowił skrót od nazw powiatów obejmujących obszar, którego dotyczyła, czyli: hrubieszowskiego i tomaszowskiego.

69 B. Surmacz, *Współczesne stosunki polsko-ukraińskie. Politologiczna analiza traktatu o dobrym*

funkcjonowanie granicy polsko-radzieckiej i jej przepuszczalność ulegały wraz z czasem pewnym zmianom zachowując swój restrykcyjny charakter.

W okresie od 1945 do 1948 r. przemieszczanie się osób przez granice odbywało się relatywnie swobodnie, co wynikało z przeprowadzanej w tym czasie „wymiany” ludności i braku rozbudowanej infrastruktury. Następnie, wraz wprowadzeniem ścisłych zasad regulujących przekraczanie granicy, ograniczeń w ruchu turystycznym i utrudnień dla mieszkańców strefy nadgranicznej, granica stała się do 1956 r. szczelną barierą<sup>70</sup>. W latach kolejnych nastąpiło rozformowanie szeregu strażnic i zmniejszenie natężenia kontroli ludności w strefie nadgranicznej. W całym okresie istnienia granicy polsko-radzieckiej regułą było, iż w momentach wzrostu napięć politycznych w Polsce kontrolne procedury graniczne stawały się szczególnie restrykcyjne.

W latach 1962-1966 i ponownie od 1973 r. obowiązywała umowa o uproszczonym ruchu granicznym dla obywateli PRL i ZSRR mieszkających w rejonach przygranicznych. W myśl tej umowy posiadacze zezwoleń imiennych, wydawanych przez właściwych pełnomocników granicznych, byli uprawnieni do przekraczania granicy w przeznaczonych do tego ruchu przejściach. Kolejnym ułatwieniem było wprowadzenie bezwizowych podróży obywateli obu państw, co miało służyć zorganizowanym wyjazdom grupowym między towarzystwami przyjaźni, województwami, przedsiębiorstwami, szkołami itp. Od 1979 r. także wyjazdy prywatne charakteryzujące się krótkim okresem przebywania mogły odbywać się w ramach ruchu bezwizowego. Przy czym wyjazd do ZSRR wiązał się z koniecznością posiadania zaproszenia imiennego, obowiązkiem zameldowania w miejscu pobytu i zakazem opuszczania tego miejsca. Umowa o ruchu bezwizowym została zniesiona po wprowadzeniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego w Polsce<sup>71</sup>. Jednak i do tego czasu z wyjazdów do ZSRR mogli korzystać głównie działacze państwowi i polityczni podczas oficjalnych wizyt, uczestnicy szkoleń partyjnych i grupy młodzieży skupionej w organizacjach socjalistycznych. Dla zwykłych obywateli jedyną względnie dostępną formą wyjazdu na Ukrainę, były tzw. „pociągi przyjaźni”, jak nazywano zorganizowane wycieczki kolejowe, które odbywały się według ściśle wyznaczonych tras i ze szczegółowo opracowanym programem, mającym na celu ukazanie podróżującym osiągnięć ZSRR w budowie socjalizmu i zalet panującego tam ustroju<sup>72</sup>.

Obywatele USRR, podobnie jak i innych republik związkowych, mieli niewielką możliwość przyjazdu do Polski. ZSRR ograniczało bowiem swoim obywatelom możliwości przekraczania nie tylko granic państwowych, ale prowadziło też politykę ograniczania ruchu wewnątrz własnych republik<sup>73</sup>. Mimo pewnej liberalizacji pod koniec lat osiemdziesiątych, formalizacja zasad przekraczania granicy

---

*sąsiedztwie*, Lublin 2002, s. 33.

<sup>70</sup> Szczegółowego omówienia funkcjonowania granicy polsko-radzieckiej w latach 1945-1991 dokonała Anna Moraczewska w monografii poświęconej transformacji roli polskich granic. Zob. A. Moraczewska, *Transformacja funkcji granic Polski*, Lublin 2008, s. 63-94.

<sup>71</sup> *Tamże*.

<sup>72</sup> A. Rogowska, S. Stempień, *Polsko-ukraiński kordon w ostanni piwstolittia*, „Ji” 2001, nr 21, s. 23-40.

<sup>73</sup> A. Moraczewska, *dz. cyt.*, s. 88-89.

i szczegółowe kontrole stanowiły czynniki ograniczające w znacznym stopniu swobodę przemieszczania się osób do końca istnienia ZSRR.

Przemiany lat 1989-1991 doprowadziły do zapoczątkowania transformacji ustrojowej w Polsce oraz powstania niepodległej Ukrainy. Fundamentalne znaczenie dla relacji między oboma państwami posiada „Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy” z 18 maja 1992 r., który stwierdza w art. 2, że jego „Strony uważają za nienaruszalną istniejącą i wytyczoną w terenie granicę między nimi i potwierdzają, że nie mają wobec siebie żadnych roszczeń terytorialnych oraz nie będą takich roszczeń wysuwać w przyszłości”<sup>74</sup>. Z perspektywy kilkunastu lat obowiązywania Traktatu można stwierdzić, że przytoczone postanowienia są w pełni przestrzegane przez oba państwa i po żadnej stronie polsko-ukraińskiej granicy nie ma liczącego się środowiska politycznego, które podważałoby jej przebieg.

## SUMMARY

### THE POLISH-UKRAINIAN BORDER IN XX CENTURY

The explosion of World War created on chance of achievements independent political existence by Ukrainians, inhabiting both Russian state and Habsburg monarchy. The matter of approbation Ukrainians independence ambitions and marking out borders, became the principle axis of Polish-Ukrainian conflict for a long time. After the end of II World War, communist authorities decided to solve the "Ukrainian problem" in Poland. Their aim was a building one-nation state. Realized this aim the "exchange of population" in 1944-1946 between Poland and USSR. The 1989-1991 changes contribute to the constitutional transformation in Poland and the rise of independent Ukraine. The main meaning between both states has "Treaty between Republic Poland and Ukraine about good neighbourhood, friendly relations and co-operation" from the 18 May 1992. In perspective of time being complusory, treaty can affirm that it decisions are fully warned by both states and after any of sides Polish- Ukrainian border, there is no political environment, which would discredit her line.

---

74 Dz.U., 1993, nr 125, poz. 573.